

Niemal 700 mln zł na ochronę przed powodzią

Napisano dnia: 2021-02-26 07:58:56



WARSZAWA / KOTLINA KŁODZKA (inf. zewn.). **Przedstawiciel rządu wczoraj w Sejmie informował o poczynionych bądź realizowanych inwestycjach przeciwpowodziowych. Wskazał przy tym, że budowa czterech dużych zbiorników na ziemi kłodzkiej pochłonie 697,3 mln zł.**

*- Zapomniano jednak dodać, że pieniądze, które teraz rząd wykorzystuje na te inwestycje pochodzą z kredytu Banku Światowego wynegocjowanego przez poprzedni rząd tworzony przez PO i PSL. Warto przypomnieć, ponieważ rządzący w zapędzie do propagandy sukcesu zapominają o rzetelnej i pełnej informacji - mówi posłanka **Monika Wielichowska**. - Na ochronę przed powodzią Kotliny Kłodzkiej składają się budowy zbiorników w Boboszowie, Roztokach, Szalejowie i Krosnowicach. Z pieniędzy BS będą zrealizowane inwestycje chroniące przed powodzią rejony górnej Wisły oraz środkowej i dolnej Odry.*



Parlamentarzystka zwraca uwagę na fakt, że umowę z Bankiem Światowym podpisano w 2015 roku, był przygotowane projekty do realizacji zadań, w tym te dotyczące obiektów na ziemi kłodzkiej:

- Jednak rząd zamiast od razu zabrać się za inwestycje, wziął się najpierw za wyrzucanie ludzi i reorganizację w „gospodarce wodnej”. Powołano Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, które realizuje tylko to, co przygotowali poprzednicy z PO i PSL-u, a nawet mniej. Dlaczego? Gdyż brakuje pieniędzy z budżetu krajowego, w tym na pilne remonty obwałowań i innej infrastruktury przeciwpowodziowej. Przypomnę, że w ciągu 5 lat rządów PO - PSL wybudowano i wyremontowano około 1300 km wałów przeciwpowodziowych, podczas gdy za rządów obecnej ekipy tylko 120 km w tym samym okresie. Plan finansowy Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie na 2021 przewiduje stratę w wysokości ok. 331 mln zł. Za to te same Wody Polskie obkupiły się setkami samochodów za miliony złotych.



Najwyższa Izba Kontroli na państwowej instytucji PGW WP nie pozostawia suchej nitki, nazywając ją chaosem u podstaw. Wskazuje na niedofinansowanie, brak wykwalifikowanych pracowników, bałagan w przejmowaniu zadań, bałagan przy przejmowaniu majątku od jednostek samorządu terytorialnego, niewłaściwe zarządzanie i zły nadzór. To przełożyło się na odsuwanie w czasie inwestycje przeciwpowodziowe m.in. na ziemi kłodzkiej. Budowa zbiorników trwa, w tym roku mają rozpocząć się - zgodnie z zapowiedzią PGW WP - regulacje i porządkowania odcinków rzek i potoków. Niestety, nie wszędzie tam, gdzie tego się oczekuje.

Opr. **(bwb)**